

dr hab. Magdalena Trysińska

Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Anety Nott-Bower
Badanie poziomu kompetencji narracyjnej dzieci w kontekście dwujęzyczności
napisanej pod kierunkiem dr hab. prof. UŚ Iwony Loewe

Rozprawa doktorska pani Anety Nott-Bower pt. *Badanie poziomu kompetencji narracyjnej dzieci w kontekście dwujęzyczności* mieści się w nurcie szeroko pojętej dydaktyki języka polskiego, zarówno w odniesieniu do języka pierwszego (L1), jak i drugiego (L2). Pojęciem centralnym, wokół którego koncentrują się podjęte tu rozważania, jest *kompetencja narracyjna* dziecka, wykorzystywanym w wielu pokrewnych dydaktyce językowej dziedzinach: psychologii, pedagogice, glottodydaktyce, logopedii. Tym samym recenzowana dysertacja ma szczególny walor poznawczy, a przede wszystkim użytkowy dla wszystkich, którzy na co dzień pracują z dziećmi i dbają o ich rozwój językowy.

W świecie zdominowanym przez media, w świecie „neoplemion” i nowych potrzeb komunikacyjnych człowiek nie przestaje być istotą społeczną. Ciągłe odczuwa potrzebę komunikowania się z drugim i opowiadania. Formy narracyjne ciągle są (i chyba będą) najdoskonalszym środkiem ekspresji. Badania pani Anety Nott-Bower dotyczą wczesnej fazy kształtowania się tej jednej z ważniejszych – a może nawet najważniejszej – kompetencji człowieka – kompetencji narracyjnej, której rozwój zdeterminowany jest odpowiednim poziomem pozostałych sprawności językowych (systemowej, pragmatycznej, społecznej, sytuacyjnej). Objęcie badaniami dzieci w wieku wczesnoszkolnym znajduje tu głębokie uzasadnienie.

Recenzowana dysertacja liczy 217 stron (wraz z Aneksami i Bibliografią) i została podzielona na dwie części: teoretyczną i empiryczną. W części teoretycznej – krótszej – znajdziemy rozważania dotyczące poruszanych w rozprawie zagadnień, czyli kompetencji narracyjnej i bilingwizmu. Część druga – obszerniejsza – to prezentacja autorskiego narzędzia badawczego (Testu Narracji) oraz analiza i interpretacja przeprowadzonych przez Doktorantkę badań. Kompozycja rozprawy jest dobrze przemyślana i niezwykle przejrzysta. Widać to już po lekturze spisu treści, w którym Autorka wyodrębniła punkty i podpunkty różnego stopnia. Dzięki temu łatwo jest się zorientować w układzie i zawartości pracy, łatwo

powrócić do interesujących w danym momencie czytelnika fragmentów. Jest to o tyle istotne, że te same elementy analizy tekstów badanych Testem Narracji pojawiają się podczas dwóch badań następujących po sobie w odstępie roku (rozdziały 6. i 7.) oraz w rozdziale 8. zawierającym porównanie wyników pierwszego i drugiego badania Testem Narracji.

Część teoretyczna zawiera rozważania dotyczące kompetencji komunikacyjnej, językowej i narracyjnej oraz bilingwizmu. Autorka dokonała przeglądu definicji kompetencji językowych (w tym narracyjnej), a także badań poświęconych rozwojowi kompetencji narracyjnej dzieci, definicji i typologii bilingwizmu, a także przybliżyła historię badań nad bilingwizmem. Znajdziemy tu ważne dla omawianej tematyki nazwiska językoznawców, psychologów, logopedów. Wystarczy wymienić Jeana Baudouina de Courtenay, Teuna A. van Dijka, Stanisława Grabię, Barbarę Bokus i Magdalenę Smoczyńską, Leona Kaczmarka, Della Hymesa. Ta część dysertacji pozwala stwierdzić, że Autorka ma dobre podstawy teoretyczne do prowadzenia badań własnych. Świetnie porusza się w omawianej tematyce, krytycznie podchodzi do przywoływanej literatury przedmiotu.

Za Hanną Nadolską mgr Aneta Nott-Bower zwraca uwagę, iż badanie kompetencji narracyjnej dzieci zbyt rzadko jest celem badawczym samym w sobie. Obserwacja ta wydaje się słuszna także w szerszej perspektywie. Badania kompetencji tekstotwórczych uczniów, na ogół na wyższych niż szkoła podstawowa szczeblach edukacji, niepoprzedzone badaniami kompetencji narracyjnej w wieku młodszym, stają się niepełne. Rejestrują bowiem jakiś stan, ale nie wskazują przyczyn, które mogą przecież tkwić w zaniedbanej kompetencji narracyjnej w wieku młodszym. Tym samym – zanim przejdę do omówienia najważniejszej części recenzowanej rozprawy – chcę podkreślić, że badania kompetencji narracyjnej przeprowadzone przez Doktorantkę powinny wzbudzić zainteresowanie dydaktyków języka polskiego, także polskiego jako obcego, na wszystkich etapach edukacyjnych.

Druga, obszerna część rozprawy to analiza i interpretacja wyników przeprowadzonych badań autorskich. Zasadniczym walorem badań jest opracowanie przez mgr Anetę Nott-Bower uniwersalnego pod względem kulturowym Testu Narracji, który może być zastosowany w badaniu dzieci różnojęzycznych, w tym polskich dzieci z rodzin dwujęzycznych. Doktorantka zdecydowała się na wykorzystanie dwóch tekstów o podobnej budowie i podobnej strukturze narracji, które miały zmierzyć zdolność opowiadania usłyszanej historyjki bez podpory obrazkowej. W rozdziale 4. dysertacji Autorka zdaje obszerną relację z procesu dochodzenia do ostatecznej wersji Testu Narracji, a zwłaszcza karty badania. Widać tu, że opracowanie punktacji, która byłaby obiektywna, a jednocześnie pozwalała uchwycić wszelkie istotne aspekty kompetencji narracyjnej badanych dzieci, nie

jest zadaniem łatwym, a wybór odpowiedniej metodologii to przecież sprawa najwyższej wagi w każdym badaniu naukowym. Ostateczna trzecia wersja narzędzia badawczego pozwoliła osiągnąć względną równowagę między podlegającymi analizie składnikami narracji, czyli strukturą narracji, złożonością gramatyczną i logicznym ukształtowaniem opowiadanego tekstu. Słusznie Autorka zrezygnowała ze skończonej listy synonimów, także powstałych pod wpływem języka angielskiego w przypadku dzieci z Liverpoolu. Ponadto zastosowała podwójną punktację w kategorii złożoność gramatyczna, dzięki czemu badanie nie jest zdominowane przez aspekt leksykalny. Właściwe badanie przy pomocy trzeciej wersji autorskiego narzędzia pani Nott-Bower prowadzi niezwykle konsekwentnie i skrupulatnie, według precyzyjnie określonych zasad. Wyniki poszczególnych etapów badania, przy zastosowaniu różnych zmiennych prezentuje w postaci zestawień tabelarycznych. Stosuje przy tym metodę ilościową. Pozwala to na wnikliwą analizę otrzymanych wyników.

Doktorantka do badania użyła dwóch ułożonych samodzielnie historyjek, uniwersalnych kulturowo. Jak zaznacza na str. 115., priorytetem była możliwość porównania wyników uzyskanych w badaniach w wykorzystaniem obu historyjek. Tym samym historyjki różnią się fabułą, ale mają taką samą długość i taką samą liczbę łączników. Porównanie obu autorskich historyjek skłania mnie jednak do wyrażenia kilku wątpliwości, czy nawet zastrzeżeń.

Konstruowanie drugiej historyjki na wzór pierwszej sprawiło, że ta druga wydaje się mniej naturalna. Wkradł się tu nawet błąd składniowy: *Była to Ania, co stała całkiem sama*. Zdanie to, skonstruowane analogicznie do zdania z historyjki 1.: *Gdy znalazł mamę, pokazał jej kolano i powiedział, co się stało*, zawiera ten sam wskaźnik zespolenia (zaimek *co*), choć jest zdaniem rozwijającym, a nie dopełnieniowym. O ile w przypadku historyjki nr 1 czasownik *powiedzieć* wymaga dopełnienia, to zdanie z historyjki nr 2: *Była to Ania* nie wymaga rozwinięcia w postaci zdania podrzędnego. Skoro w badaniu punktowano wskaźniki zespolenia, należy się spodziewać, że ta sama treść przekazana w postaci dwóch zdań pojedynczych nie była punktowana (np. *Była to Ania. [Dziewczynka] stała całkiem sama*). Mam także wątpliwości, czy w słowniku dziecka siedmio- czy ośmioletniego, zwłaszcza dwujęzycznego, występuje połączenie *żegnać się z kimś pogodnie*. Naturalnym synonimem jest *wesoło*.

Powyższe uwagi do tekstów historyjek nie mają na celu zdeprecjonowania autorskiego Testu Narracji, a jedynie zwrócenie uwagi na trudności, z jakimi niewątpliwie spotyka się każdy badacz sięgający po nowe, niewypróbowane na szerszą skalę narzędzia badawcze. Być może badania pilotażowe na grupie kontrolnej pozwoliłyby na wyeliminowanie kwestii

spornych, choć – jak wcześniej podkreśliłam – Autorka dołożyła wielu starań, aby dopracować kartę odpowiedzi.

Pierwszy Test Narracji Pani Aneta Nott-Bower przygotowała z myślą o dzieciach w wieku 6 i 7 lat, a kolejny (historyjkę nr 2) opracowała dla tej samej grupy badawczej rok później, czyli dla dzieci w wieku odpowiednio 7 i 8 lat. Charakterystykę grupy badawczej Doktorantka zamieściła w rozdziale 5. Nie ulega wątpliwości, że dobór grupy badawczej i określenie zmiennych jest kluczowe dla przebiegu procesu badawczego.

Pani Aneta Nott-Bower zadbała o taki dobór badanych, aby możliwe było późniejsze porównywanie uzyskanych wyników. Pierwszą grupę stanowiły dzieci zamieszkałe w Polsce, w Rudzie Śląskiej, drugą – dzieci zamieszkałe w Wielkiej Brytanii, Liverpoolu. W obu grupach znalazły się dzieci z dwóch roczników – urodzone w 2008 roku i w 2009 roku, czyli odpowiednio dzieci sześć- i siedmioletnie (podczas pierwszego badania). Taki dobór badanych pozwolił na porównanie kompetencji narracyjnej u dzieci mono- i bilingwalnych. Podczas analizy wyników Autorka brała pod uwagę następujące zmienne: rok urodzenia, kraj urodzenia, kraj zamieszkania, płeć, posiadane rodzeństwo, liczbę języków, którymi dziecko posługuje się na co dzień, język, w którym dziecko zdobywa wiedzę (czyli język szkoły powszechnej), poziom kompetencji komunikacyjnej dziecka w ocenie nauczyciela w pięciostopniowej skali. Wszystkie wymienione zmienne wydają się istotne w procesie kształtowania się kompetencji narracyjnej, choć wyniki nie potwierdziły hipotezy badawczej w sposób jednoznaczny. Autorka tak pisze na str. 168: „Biorąc pod uwagę postępujący ogólny rozwój dziecka po upływie 12 miesięcy, można byłoby oczekiwać pewnego wzrostu poziomu kompetencji narracyjnej w badanej grupie. Innymi słowy u dzieci pobierających edukację, uspołecznianych, zdrowo rosnących można było spodziewać się wyższych wyników Testu Narracji (historyjka nr 2) w porównaniu z wynikami Testu Narracji (historyjka nr 1). (...) Jednakże wyniki badania będącego przedmiotem tej pracy są wysoce zróżnicowane i nie potwierdzają jednoznacznie tej hipotezy”. Wyniki przedstawione w rozdziale 8, wynikające z zestawienia wyników z rozdziałów 6. (dotyczącego badania Testem Narracji nr 1) i 7. (dotyczącego badania Testem Narracji nr 2) skłaniają do zastanowienia. Doktorantka oczywiście podjęła się interpretacji tychże w rozdziale 9. Niewątpliwe wyniki każdego badania podlegają dyskusji i właśnie do takiej dyskusji chciałabym się włączyć.

Badanie ujawniło większy wzrost kompetencji narracyjnej w przypadku dzieci młodszych (rocznik 2008) niż starszych (rocznik 2009). Autorka fakt ten tłumaczy tym, iż prawdopodobnie dzieci wraz z wiekiem mają coraz mniej doświadczeń narracyjnych (dzieciom starszym rodzice poświęcają mniej czasu niż młodszym, dzieci w trakcie edukacji

przedszkolnej częściej rozmawiają niż słuchają – por. str. 170). Autorka często posługuje się tu wypowiedziami o modalności hipotetycznej, np. „(...) dzieci i rodzice być może rzadziej znajdowali czas na rozmowy o przeżyciach minionego dnia, a także na opowiadanie bajek, wspólne oglądanie telewizji, czytanie książek i rozmowę o wydarzeniach w nich zawartych. Można przyjąć, że te zajęcia odbywane regularnie miałyby pozytywny wpływ na kształtowanie umiejętności narracyjnych” [str. 171; podkreślenia moje – M.T.]; „W pierwszym badaniu daje się zauważyć bardziej znaczącą przewagę dzieci starszych (rocznik 2008) nad młodszymi (rocznik 2009). Różnica ta w drugim badaniu była już mniej znacząca, sygnalizując, że dzieci młodsze „doganiają” te starsze, zaś u dzieci starszych być może następuje stagnacja lub regres w zakresie tej umiejętności” [str. 173; podkreślenia moje – M.T.].

Założenia sformułowane w rozdziale 9. są być może słuszne, ale jednak tylko hipotetyczne. Nie wiemy bowiem nic o stylu życia badanych dzieci, o sposobach spędzania wolnego czasu, o pracy zawodowej rodziców. Istotną byłaby tu informacja o wykształceniu rodziców – kapitał kulturowy ma bowiem niebagatelny wpływ na kompetencje językowe (w tym narracyjne) dzieci. Badanie ujawniło także, że wzrost kompetencji narracyjnej nastąpił u dzieci bez rodzeństwa, natomiast u dzieci z jednym rodzeństwem nastąpiło najwięcej spadków. Wynik ten daje do myślenia i skłania do wzbogacenia metryczki badanego o pytanie o wiek rodzeństwa – inaczej spędza się czas z rodzeństwem młodszym, inaczej ze starszym; nie bez znaczenia jest także różnica wieku. Znowu powraca pytanie o sposób spędzania wolnego czasu – może rodzice więcej czasu poświęcają jedynakom (kolejna hipoteza badawcza).

Istotną zmienną wydaje się poziom ekspozycji na język polski. Tu warto by zapytać o sposób tej ekspozycji. Doktorantka wzięła pod uwagę język, w jakim odbywa się codzienna edukacja dzieci, oraz język (języki), w którym dziecko komunikuje się z rodzicami. Wyniki dzieci w grupach o wysokim i średnim poziomie ekspozycji na język polski są porównywalne (tyle samo spadków co wzrostów), czyli należałoby rozszerzyć kategorię owej ekspozycji np. o język tekstów kultury, z którymi dziecko obcuje na co dzień, a także – o czym była już mowa powyżej – typ codziennej narracji (obecność rozmowy, lektury, przekazów audiowizualnych).

Ostatnia uwaga dotyczy wykorzystanych w badaniu historyjek. Na stronie 171. Autorka Pisze: „Narracje oparte na historyjce nr 2 były uboższe i mniej szczegółowe, potwierdzając¹

¹ Zwracam uwagę na błąd składniowy w użyciu imiesłowowego równoważnika zdania.

globalny trend do tworzenia ogólnikowych, niedostatecznie spójnych wypowiedzi”. Myślę, że można się zastanowić, czy winą za ten stan rzeczy nie należy obarczyć po trosze samej historyjki, która pod względem strukturalnym była tożsama z historyjką 1., ale pod względem treściowym wydaje się trudniejsza. Oczywiście jest to tylko moja hipoteza. Aby to sprawdzić, trzeba by przeprowadzić badania na grupie kontrolnej, w której część dzieci miałaby do opowiedzenia historyjkę nr 1., druga część historyjkę nr 2. Nie wiemy także, jakie wyniki dałoby badanie przeprowadzone w odwrotnej kolejności – najpierw zastosowanie historyjki nr 2., a po roku historyjki nr 1.

Reasumując powyższe uwagi, stwierdzam, że modalność hipotetyczna na poziomie formułowania wniosków z badania ma, niestety, nikłą wartość poznawczą – nadal niewiele wiemy o przyczynach spadku bądź stagnacji w zakresie kształtowania się kompetencji kulturowej – ale – co pragnę mocno podkreślić – **ma niewątpliwie wysoką wartość naukową** – wyznacza bowiem kierunki dalszych badań. Wiemy bowiem, o co należy zadbać podczas kolejnych badań tego typu, o jakie zmienne uzupełnić metryczkę badanego. Moje wątpliwości nie umniejszają ważności podjętych w rozprawie rozważań. Uważam, że mgr Aneta Nott-Bower wykazała się niezwykłą wnikliwością i skrupulatnością badawczą. Nie mogła przewidzieć braków w metryczce badanego, bo te ujawniły się dopiero podczas analizy wyników. Sformułowane we Wstępie dysertacji pytania i hipotezy badawcze są w pełni uzasadnione, a że nie wszystkie zostały jednoznacznie potwierdzone, to tylko świadczy o tym, jak ważne staje się badanie kompetencji narracyjnych dzieci, zarówno mono- jak i bilingwalnych. Autorka jest logopedką, mieszkającą na stałe w Wielkiej Brytanii. Fakt ten niewątpliwie determinuje szczególną koncentrację przeprowadzonych badań oraz ich wyników na grupie dzieci dwujęzycznych. Jednocześnie nie zapominajmy, że badaniami zostały także objęte dzieci, dla których język polski jest językiem pierwszym. Wyniki przedstawione w rozdziale 8. pokazują, że regres lub stagnacja w rozwoju kompetencji narracyjnej występują zarówno w grupie dzieci ze szkoły w Liverpoolu, jak i dzieci ze szkoły w Rudzie Śląskiej. Są to wyniki ciekawe, zaskakujące, a jednocześnie niepokojące. Tym samym badania przeprowadzone przez Doktorantkę stanowią impuls do dalszych, pogłębionych analiz. Na tym etapie uzyskane wyniki powinny zostać opublikowane i szeroko rozpowszechnione. Powinny dotrzeć do nauczycieli uczących w szkołach polskich i polonijnych oraz studentów kierunków pedagogicznych, aby stać się inspiracją do podjęcia środków zaradczych w obszarze kształcenia językowego.

Na koniec należy zwrócić uwagę na język i styl recenzowanej rozprawy. W mojej opinii Autorka wykazała się dobrym warsztatem pisarskim. Aparat naukowy świadczy o dojrzałości

badawczej Doktorantki. Bogata bibliografia wskazuje na odczytanie w omawianej tematyce. Drobne usterki językowe są łatwe do poprawienia w fazie ewentualnej korekty wydawniczej.

Konkluzja:

Rozprawa doktorska pani Anety Nott-Bower pt. *Badanie poziomu kompetencji narracyjnej dzieci w kontekście dwujęzyczności* napisana pod kierunkiem dr hab. prof. UŚ Iwony Loewe spełnia rygory formalne i merytoryczne stawiane rozprawom doktorskim, tym samym spełnia warunki określone w art. 13.1. ustawy z dnia 14 marca 2003 r. „O stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki”. Recenzowana dysertacja stanowi bowiem oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej oraz ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki w badanej dziedzinie. Praca znacząco rozszerza naszą wiedzę na temat kompetencji narracyjnych dzieci mono- i bilingwalnych w wieku wczesnoszkolnym, a jednocześnie wskazuje kierunek dalszych badań.

Niniejszym stawiam wniosek do Rady Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego o dopuszczenie mgr Anety Nott-Bower do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

Warszawa, 9 listopada 2017 r.

dr hab. Magdalena Trysińska

